

Wynosi w dni powszednie o godzinie 9 po południu a data dnia...

Wynosi w dni powszednie o godzinie 9 po południu a data dnia...

PRZEGLĄD

polityczny, społeczny i literacki.

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Sykstuska 1. 45. Naczelnicy Redakcji i Wydawca: Ludwik Masłowski. Rękopisów Redakcyja nie zwraca. Wschód słońca o godz. 8 m. 52 Zachód 6 m. 51 Długość dnia godzin 14 m. 59 Przychył dnia od wczoraj 3 m.

Sprawy austriackie.

Wywołana ustąpieniem barona Gautscha, przerwa w obradach Rady państwa...

Petersburskie wrażenia.

Pięć dni w Petersburgu 10 maja: (1) Dzień otwarcia durni, dzień ogromnie...

szłość. Nadto p. Wexler przywiódł projekt mowy tronowej, którą Cesarz wygłosi na otwarciu...

Wielu oczekiwany widok przedstawiła ulica Szpalerna, przy której stoi gmach durni — pałac Tauryski...

Weseli posłowie i zajęli lewą stronę sali od otwarcia w głąb. Po prawej stronie członkowie odnowionej, przekształconej na izbę wyższą...

Weseli posłowie i zajęli lewą stronę sali od otwarcia w głąb. Po prawej stronie członkowie odnowionej, przekształconej na izbę wyższą...

kiego, lud ogromnym tłumem powitał u wyjściu z pałacu Zimowego i z okrzykami odprawiał...

W Dumie zjawił się prawosławny synod, pokropił salę, pobłogosławił ją i wyszedł, a wtedy z trybuny zabrzmiał pierwszy głos parlamentarny...

Potem posiedzenie zamknięto. W kołach poselskich mówili się tylko o amnestyi i sprawie agrarnej...

Policya tak się obawia jakichś niespodzianek, że nie serwala na śniadnie zgrupowanie, nawet na bankiety...

Weseli posłowie i zajęli lewą stronę sali od otwarcia w głąb. Po prawej stronie członkowie odnowionej, przekształconej na izbę wyższą...

chińskiego w podróży instrukcyjną po Europie i Ameryce celem studiowania urządzeń państw konstytucyjnych...

Ze szczególną troskliwością studyował będą delegaci chińskiej urzędowania w naszym państwie...

Z Tryestu donoszą, że nareszcie przyszedł do skutku nowy układ subwencyjny między rządem...

Wiedeń 13 maja. (Misyja chińska celem badania urządzeń konstytucyjnych. Nowy układ między rządem a „Lloydem“.)

Korespondencye.

Wiedeń 13 maja. (Misyja chińska celem badania urządzeń konstytucyjnych. Nowy układ między rządem a „Lloydem“.)

NA KWATERZE.

— Z ja i masła cooby się znalazło, ale mięse nie ma. — Nie o to mi chodzi i o to się nie troszczę...

— Z ja i masła cooby się znalazło, ale mięse nie ma.

— Nie o to mi chodzi i o to się nie troszczę, ale żeby owówek uciąć się szjad i obój popatrywać miał na kogo...

Miło dziś jak w maju, a w sercu jak w maju.

— Miło dziś jak w maju, a w sercu jak w maju, Wioesyste kochaliś, obój rybnie rostanie...

— No, taki sceptyk jak ty!

— No, taki sceptyk jak ty! — Lepszy jak optymista. Więcej zdrowia, dłuższy życia...

wielką masę tłuszczu... — osiągnął portonik Willy...

wielką masę tłuszczu... — osiągnął portonik Willy, robiąc przy tym komizne miny. — Kto? Gdzie? Pytał oficerowie...

szekie monety zagraniczne kupują i sprzedają najkorzystniej Sokal & Lilien Dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowiny wykonujemy odwrotną pocztą bez dołowania prowizji.

oi dr. Otfryd Felner, dr. Dawid Ehrlich, dr. Robert Askenazy, dr. Jerzy Sobich, dr. Alojzy Bostiber, dr. Mojżesz Stóssel i jego żona Kamila, dr. Feliks Banzel, dr. Henryk Koller i dr. Albert Fichtengols. Adwokat dr. Skreim dał ochrośnię swego syna Leona, sam zaś pozostał nadal izraelitą, za zezwoleniem rodziców ochrośnię także nazwów szkół średnich Aleksandra Rosenberga i Ottona Mandla, tudzież pięcioletniego chłopca Egona Schmidta. Jeden z ojców wychrośnionego dziecka oświadczył, że sam nie przyjmuje chrztu dlatego, iż jest bezwyznaniowy i nie uznaje żadnej religii, nie chce jednak narzucić swoich przekonań religijnych synowi — skoro wyrośnie, będzie mógł sam dysponować swą osobą jak mu się spodoba.

Kurs społeczny we Lwowie.

Powszechnie a słusznie zapanowało dziś przekonanie, że przeżywaną przełomową chwilą, która na długie lata zadeptyje o losach naszego narodu. Pod naciskiem coraz gorętszych akcji żywcioł skrajnych i antispolecyńskich, wobec bezustannie wzrastającej doniosłości dla życia publicznego szerokiej warstwy ludowych, w wielu kierunkach nie doświadczonej, lub co gorsza na błędne sprowadzonych tory — zrozumiali już wszyscy, że potrzeba nam usilnej i wytrwałej pracy społecznej, ażeby odwrócić grożące niebezpieczeństwo społecznego rozkładu.

Chodzi teraz o to, w jaki sposób zabrać się do tej pracy społecznej. Ogólne narzekanie na brak ludzi, jakie się wciąż słyszy, nie oznacza wcale, jakoby nie było obywateli do akcji społecznej, ale raczej i przedewszystkiem, że nie mamy ludzi a tę sprawą praktycznie obemanych.

Poważne głosy ankiety o teraźniejszych zadaniach katolicyzmu w Polsce lwią oszczędnie. Kapłani tylko cieszyć się mogą z tego, bo to dowód ich znaczenia. Bez presydy też powiedzieliśmy, że w tej pracy społecznej duchowieństwo polskie już i dzisiaj nie ostatnie zajmują miejsce. Ale i tu szczerym chęciom najoszczędniej zachodzi do samo pytanie: jak robić, w jaki sposób zabrać się do tej pracy? Dla braku praktycznej wiadomości o sposobach i taktyce dzisiejszej pracy społecznej smarowało się już u nas wiele sił i ofiar, po pełnieniu wiele błędów. Gwałtowna tedy okazuje się potrzeba praktycznego kursu akcji społecznej. Myśl tę podjął i pragnie urzeczywistnić lwowski Komitet dycepcyjny Związku katolicko-społecznego, urządzając taki kurs społeczny we Lwowie w dniach 5, 6, 7, 8 czerwca c. r.

Kurs ten urządzony pod protektoratem JE. X. arcybiskupa Bilosiewskiego w pierwszym rzędzie przeznaczony jest dla kapłanów wszystkich dycepcyj. Z ludzi świeckich tylko ci mogą s niego korzystać, którzy chcą czynny brać udział w organizacyi i akcji społecznej.

Tematy kursu, jak program wskazuje, nie obejmują nawet w głównych zarysach całej kwestyi społecznej. Komitetowi kursu nie chodziło bowiem o naukowe podstawy dzisiejszej socjologii, bo o tem traktują osobne dzieła. Kurs obemy ma na celu praktyczne omówienie tych zagadnień z kwestyi społecznej, które w naszym społeczeństwie dziś są najaktualniejsze.

Kurs rozpocznie się we wtorek 5 czerwca b. r. o godzinie 4 popołudniu, a odbywać się będzie w sali Kasy miejskiej ul. Akademicka. Wstęp jest płatny po 5 koron od osoby za cały czas trwania kursu.

Część księży znajdzie bezpłatne pomieszczenie u braci kapłanów we Lwowie. Inni samieszkać muszą w hotelach. Komitet postara się dla nich o możliwie ulgi i zapewnienie pokoi, o które teraz w hotelach dośwy trudno.

Zgłaszać się należy najpóźniej do 25 maja pod adresem: Komitet dycepcyjny Związku katolicko-społecznego we Lwowie ul. Wawłowa 81. Równocześnie należy przesłać opłatę wstępną w kwocie 5 koron. Każdy z uczestników otrzyma przed 1 czerwca kartę uczestnictwa, drukowane krótkie streszczenie wykładów z wnioskami i wiadomości o do pomieszkania. Kto z uczestników zamówi sobie na własną rękę pomieszkanie w hotelu lub u znajomych, niech nadmiernie o tem przy zgłoszeniu się.

Prós wymienionych prelegentów w programie wykładów obiecało swój udział w kursie także: profesor dr. Józef Milewski i kilku innych profesorów uniwersytetu i politechniki. Imieniem Komitetu Związku katolicko-społecznego we Lwowie.

X. Zygmunt Lenkiewicz.
Program wykładów.
Wtorek 5 czerwca o godz. 4 po południu, 1. O potrzebie i środkach funduszu dla akcji katolicko-społecznej, referent: ks. dr. Adam Kopyciński. 2. Najnowszy projekt austr. ustawy przemysłowej wobec majstrów i terminatorów, referent: ks. Leonard Lipke, T. J.

Sroda 6 czerwca od godz. 9 rano do 1 w południe. 3. Jak przeprowadzać organizację zawodową względnie lokalną chrześcijańską i jak swolować organizację wrogą, referent: ks. Stanisław Adamski. 4. Organizacja kas charytaty i sądów przemysłowych, referent: dr. Janusz Przygodski. — Po południu od godz. 4 do 7 1/2 wieczór. 5. Jakiej są stanowisko wobec zasad i taktyki naszych stronnictw antyspołecznych? referent: prof. dr. Włodzimierz Czerkaski.

Czwartek 7 czerwca od godz. 9 rano do 1 w południe. 6. Jak zorganizować opiekę nad wychodźcami? Referent: dr. Zbigniew Pasdro. 10. Jak i w jakich kierunkach przedewszystkiem przeprowadzać obronę prawną ludu? Referent: dr. Caro. — Po południu od godz. 4 do 7 1/2 wieczór. Jaką powinna być praca katolicka i jak ją rozszerzać? Referent: ks. prof. dr. Kazimierz Wais i ks. Adam Wesolinski.

Sobota 9 czerwca rano o godz. 9. Wykład względnie wykład, któreby nie weszły na porządek dzienny w dniach poprzednich.
NB. Po każdym referacie — dyskusya.

Drugie i trzecie posiedzenie Dumy.

Petersburg. Drugie posiedzenie Dumy zostało otwarte w sobotę o godz. 11 min. 30 przedpołudniem. Na początku posiedzenia odczytał prezydent 240 pism powitalnych i telegramów, wystosowanych do Dumy przez miasta, uniwersytety, korporacje uczonych i t. p. Wśród telegramów znajduje się także telegram miasta Pragi, ks. Ozmogórskiego i od żydów. Wielką sensacyę wywołało zawiadomienie prezydenta, że nadeszły także ostre powitalne telegramy od więźniów politycznych z więzień.

Telegramy te na żądanie posłów odczytano natychmiast. Po odczytaniu nastąpiła burza oklasków. Cała Izba, z wyjątkiem kilku członków prawicy, powstała, wołając: „Amnestya! amnestya!” — Izba przyjęła wniosek dwóch członków lewicy, aby imieniem Dumy podziękować więźniom telegraficznie.

Następnie prezydent odczytał telegram powitalny, nadesłany przez sejm fiński. Przyjęto go oklaskami i polecono prezydentowi, aby wyraził sejmowi podziękowanie. Bównie oklaskami przyjęto inne telegramy powitalne.

Duma przystąpiła następnie do wyboru biura. Wiceprezydentami wybrano ks. Piotra Dolgorukowa i prof. Gredeskula z Charkowa. Pierwszy otrzymał 382, drugi 373 głosów na 429 głosujących.

Sekretarzem wybrano ks. Szachowskiego 350 gl. i 5 pomocników jednomyślnie. W dyskusyi, poprzedzającej wybór, kilku mówców domagało się szybszego dojścia do aktualnych spraw.

Gdy jeden z nich powiedział: Zarusam Dumie... prezydent przerwał mu i udzielił upomnienia z prośbą, by nie używał podobnych wyrażeń. Powaga i znaczenie Dumy stoi wyżej ponad każdą inną władzą. (Okłaski).

Petersburg. Przy końcu sobotniego posiedzenia Dumy przedłożył prezydent pod obrady wniosek Rodiczewa, opiewający, że w odpowiedzi na mowę tronową należy orarowi wręczyć adres, któryby zawierał oświadczenie, że zupełna amnestya jest niezbędnie konieczną, celem zaś opracowania adresu należy wybrać komisję, złożoną z 33 członków.

Duma uchwaliła nagle traktowanie wniosku, a po odrzuceniu wniosku przerwania posiedzenia, rozpoczęła dyskusyę nad wnioskiem Rodiczewa.

Rodiczew w usasadnieniu swego wniosku wywołał, że wniosek ten nie pochodzi od stronnictw, lecz jest sprawą narodową. Wniosek mówcy jest projektem ustawy. Udzielenie amnestyi należy do prerogatyw monarchy i idajemy wyraz życzeniu ludu. Nie ohoilibyśmy, aby życzenie to stało się żądaniem. Podczas kampanii wyborczej, w ciągu podróży do Petersburga i tu na miejscu słyszyliśmy jedno jedyne słowo: amnestya! Rosya jest państwem, którego uczeni prawnicy twierdzą, że kara śmierci nie istnieje w niem, podczas gdy w samym miesiącu kwietniu wykonano 99 wyroków śmierci. Krwawe mary straconych wojskają się do tej sali i muszą być stąd wypłoszone, byśmy tu mogli pracować. Amnestya nie odnosi się do osób, lecz do zbrodni. W chwili, gdy kraj zdąży do przeobrażenia, jest amnestya niezbędna, a musi też być powszechna. Osejloni amnestyi nie potrzebujemy. Błąd, popełniony 30 października, nie powinien się powtórzyć. Będąmy zgodni i nie wywołujmy żadnych różnic zdania.

Ludmiom, którzy popełnili zbrodnie, należy z miłością przebaczyć. Powszechna amnestya będzie pieczęcią pojednania między carem a narodem. (Burzliwe okłaski).

Następnie przemawiali posłowie włościańscy Onikin, Aladyn i inni, domagający się w gwałtownych słowach amnestyi.

Duma uchwaliła wybrać komisję, która wypracowała adres; wyboru komisji postanowiono dokonać na niedzielnym posiedzeniu Dumy. Sobotnie posiedzenie skończyło się o godz. 9 wieczorem, więc trwało bez przerwy 10 godzin.

Petersburg. Na rano wydany przez radę miejską na oses posłów i członków rady państwa przybyło saledów około 40 posłów. Stronnictwo konstytucyjno-demokratyczne odpowiedziało na zaproszenie prezydenta miasta odmownie, „ponieważ na bankiet zaproszono także mianowanych osłonków rady państwa, którzy nie są zastępcami ludu; ponadto osasy braku pracy i głodu nie są odpowiednią porą na bankiety; także Duma miejska nie reprezentuje ludności”. Podobne oświadczenie przesłali posłowie włościańscy.

Gdy kilku gości o północy wychodziło z gmachu rady miejskiej, tłum ludności, do której dotarli wieści, że Duma państwowa roztrząsała sprawę amnestyi, przecałgł przez Newski prospekt, śpiewając Marsyliankę.

Petersburg. Duma przyjęła w sobotę wniosek przywódcy konstytucyjnych demokratów, posła Winawera, polecający komisyi, której poruczone zredagowanie adresu, aby projekt adresu przedłożyła dumie dnia 15 b. m. o godz. 2 popoł. do tego zaś terminu duma przerywa swe prace. Dalej przyjęła duma przedłożony imieniem 27 polskich posłów wniosek, według którego komisya adresowej ma być przekazane również ich *zposob* o położeniu w Królestwie Polskiem z narodowego punktu widzenia.

Petersburg. Na początku niedzielnego popołudniowego posiedzenia duma zawiadomił prezydent, że wpłynęły dwa wnioski z żądaniem, aby duma natychmiast telegraficznie wystosowała do cara prośbę o amnestya, gdyż przed jej wydaniem duma nie może przystąpić do pracy. Następnie wyrażono z izby życzenia, aby oba wnioski traktować jako nagle.

Przeoiw temu wystąpił wiceprezydent Gredeskul, oraz inni mówcy, wskazując, że przed tą sytuacyąby się zaostryła i mógłby być wywołany zamęt. Hr. Heyden wystosował pod adresem izby upomnienie, aby przy strażeniu własnych praw szanować także prerogatywy innych.

Za nagłośnią obu wniosków wystąpił meksykański robotnik poseł Saweliew, który oświadczył, że z góry przewiduje krwawy zamęt, który już jutro może się zacząć.

Duma odrzuciła wreszcie nagłosł wniosków, poczem stosownie do sobotniej uchwały wybrano komisję złożoną z 33 osłonków dla ułożenia adresu w odpowiedzi na mowę tronową.

Akt drugi: Na wai głód, w dworze wdają darmo obiady, trudni się tergłowicie bratanek włościański. Paweł Iwanowicz, szczer i przyjaciel ludu. Wśród włościan znajduj się agitatorzy, niepokój i niesadownienie rosną,

przysłocyli się robotnicy staocy na Wasilewskim Ostrowie i na Starem mieście. Staocy strzeke wojsko. Zarząd wodociagowy ogłasza, że wydała wszystkich robotników.

Petersburg. Prokuratora państwa z sądzia śledosym i zaproszonym adwokatem Gaponem, Margolinem, otworzyli skrytkę Gaponu w banku „Credit lyonnais” i znalezi 15.500 rs. w papierach wartosciowych rosyjskich i 14.000 franków.

Petersburg. Nowy gabinet, według opinii pism petersburskich, utworzony został przez kamarylę dworską, na której osede stoi Trepow. Zadaniem tego gabinetu będzie unicestwić całą pracę Dumy.

Petersburg. Zabito wystrzałem z rewolweru robotnika Slesarewa, glownego dowódcę „osarnej sotni”, która rozpętała pochód, idący za pogrzebem socjalisty Luźka.

Petersburg. Wielka księżna Elżbieta Fiodorowna, wdowa po w. ks. Sergiuszu, wróciła do Moskwy przed otwarciem Dumy; dwór bowiem usnal za niestosowne, by na otwarciu Dumy obecna była wdowa po księciu, który padł w walce o swolanie Dumy.

Petersburg. Piątkowa audyencya prezydenta Dumy Muromcowa u cara trwała 1 1/2 godziny. Rozmowa miała zrasu charakter bardzo formalny; car unikal poruszenia kwestyi politycznych. Wreszcie jednak udalo się Muromcowowi skierować rozmowę na sprawę amnestyi. Car oświadczył, że uczyni, co tylko będzie w jego moocy.

Petersburg. Dzienniki opisują z jakim entuzjazmem witala publiczność posłów, gdy opuszczali Izbę w dniu otworcia Dumy: Tłumy szczerzy wolał, aby poslowie domagali się udzielenia amnestyi. Kilku posłów odpowiedziało na to: „Zastadaliśmy jej!” — Jeden z posłów włościańskich wygłosil z dorozki mowę, w której przedstawił potrzeby ohopów. Powszechnie znanych posłów, jak Rodiczewa i Karajewa, witano na ulicach entuzjastycznie. Szli oni przez tłum z odkrytymi glowami, aś do znajdujacego się w pobliżu klubu konstytucyjno-demokratycznego. Z balkonu klubu wygłosilo kilku posłów mowy do sebranego ludu. Poseł Winawer podniósł w swej mowie, że pierwsze slowa wypowiedziane w Dumie byly poświęcone uwiezionym bojownikom wolności.

Jeden z kosaków uralskich, zasiadajacy w Dumie, zawołał na ulicy do sebranych tłumów: „Mundur szabli w nas kosakach oslowieka. Cały naród rosyjski musi nam dopomóc, byśmy się stali obywatelami. Zdobylismy narazie trofca nie w Manduryi, lecz tutaj w krwi naszych braci. Pomocno nie pozbył się tych trofcofów!”

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Kraków. Robotnicy piekarscy z Krakowa i Podgórsza uchwaliłi prowizoryczny strejk do dzisiaj w południe. Jeśli do tego czasu majstrowie podpiszą ugode, przysnajacą dwukrotne tygodniowe podwyższenie placy dla każdego robotnika i 10-godzinny dzień pracy, natenczas robotnicy wrócą jutro do pracy. W razie niepodpisania przez majstrów ugody, schwaczą oslowieka w Wlozianach i Krakowie i Podgórszu.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Kraków. Robotnicy piekarscy z Krakowa i Podgórsza uchwaliłi prowizoryczny strejk do dzisiaj w południe. Jeśli do tego czasu majstrowie podpiszą ugode, przysnajacą dwukrotne tygodniowe podwyższenie placy dla każdego robotnika i 10-godzinny dzień pracy, natenczas robotnicy wrócą jutro do pracy. W razie niepodpisania przez majstrów ugody, schwaczą oslowieka w Wlozianach i Krakowie i Podgórszu.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Kraków. Robotnicy piekarscy z Krakowa i Podgórsza uchwaliłi prowizoryczny strejk do dzisiaj w południe. Jeśli do tego czasu majstrowie podpiszą ugode, przysnajacą dwukrotne tygodniowe podwyższenie placy dla każdego robotnika i 10-godzinny dzień pracy, natenczas robotnicy wrócą jutro do pracy. W razie niepodpisania przez majstrów ugody, schwaczą oslowieka w Wlozianach i Krakowie i Podgórszu.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Kraków. Robotnicy piekarscy z Krakowa i Podgórsza uchwaliłi prowizoryczny strejk do dzisiaj w południe. Jeśli do tego czasu majstrowie podpiszą ugode, przysnajacą dwukrotne tygodniowe podwyższenie placy dla każdego robotnika i 10-godzinny dzień pracy, natenczas robotnicy wrócą jutro do pracy. W razie niepodpisania przez majstrów ugody, schwaczą oslowieka w Wlozianach i Krakowie i Podgórszu.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Kraków. Robotnicy piekarscy z Krakowa i Podgórsza uchwaliłi prowizoryczny strejk do dzisiaj w południe. Jeśli do tego czasu majstrowie podpiszą ugode, przysnajacą dwukrotne tygodniowe podwyższenie placy dla każdego robotnika i 10-godzinny dzień pracy, natenczas robotnicy wrócą jutro do pracy. W razie niepodpisania przez majstrów ugody, schwaczą oslowieka w Wlozianach i Krakowie i Podgórszu.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Kraków. Robotnicy piekarscy z Krakowa i Podgórsza uchwaliłi prowizoryczny strejk do dzisiaj w południe. Jeśli do tego czasu majstrowie podpiszą ugode, przysnajacą dwukrotne tygodniowe podwyższenie placy dla każdego robotnika i 10-godzinny dzień pracy, natenczas robotnicy wrócą jutro do pracy. W razie niepodpisania przez majstrów ugody, schwaczą oslowieka w Wlozianach i Krakowie i Podgórszu.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Kraków. Robotnicy piekarscy z Krakowa i Podgórsza uchwaliłi prowizoryczny strejk do dzisiaj w południe. Jeśli do tego czasu majstrowie podpiszą ugode, przysnajacą dwukrotne tygodniowe podwyższenie placy dla każdego robotnika i 10-godzinny dzień pracy, natenczas robotnicy wrócą jutro do pracy. W razie niepodpisania przez majstrów ugody, schwaczą oslowieka w Wlozianach i Krakowie i Podgórszu.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Kraków. Robotnicy piekarscy z Krakowa i Podgórsza uchwaliłi prowizoryczny strejk do dzisiaj w południe. Jeśli do tego czasu majstrowie podpiszą ugode, przysnajacą dwukrotne tygodniowe podwyższenie placy dla każdego robotnika i 10-godzinny dzień pracy, natenczas robotnicy wrócą jutro do pracy. W razie niepodpisania przez majstrów ugody, schwaczą oslowieka w Wlozianach i Krakowie i Podgórszu.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Kraków. Robotnicy piekarscy z Krakowa i Podgórsza uchwaliłi prowizoryczny strejk do dzisiaj w południe. Jeśli do tego czasu majstrowie podpiszą ugode, przysnajacą dwukrotne tygodniowe podwyższenie placy dla każdego robotnika i 10-godzinny dzień pracy, natenczas robotnicy wrócą jutro do pracy. W razie niepodpisania przez majstrów ugody, schwaczą oslowieka w Wlozianach i Krakowie i Podgórszu.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Kraków. Robotnicy piekarscy z Krakowa i Podgórsza uchwaliłi prowizoryczny strejk do dzisiaj w południe. Jeśli do tego czasu majstrowie podpiszą ugode, przysnajacą dwukrotne tygodniowe podwyższenie placy dla każdego robotnika i 10-godzinny dzień pracy, natenczas robotnicy wrócą jutro do pracy. W razie niepodpisania przez majstrów ugody, schwaczą oslowieka w Wlozianach i Krakowie i Podgórszu.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Kraków. Robotnicy piekarscy z Krakowa i Podgórsza uchwaliłi prowizoryczny strejk do dzisiaj w południe. Jeśli do tego czasu majstrowie podpiszą ugode, przysnajacą dwukrotne tygodniowe podwyższenie placy dla każdego robotnika i 10-godzinny dzień pracy, natenczas robotnicy wrócą jutro do pracy. W razie niepodpisania przez majstrów ugody, schwaczą oslowieka w Wlozianach i Krakowie i Podgórszu.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Kraków. Robotnicy piekarscy z Krakowa i Podgórsza uchwaliłi prowizoryczny strejk do dzisiaj w południe. Jeśli do tego czasu majstrowie podpiszą ugode, przysnajacą dwukrotne tygodniowe podwyższenie placy dla każdego robotnika i 10-godzinny dzień pracy, natenczas robotnicy wrócą jutro do pracy. W razie niepodpisania przez majstrów ugody, schwaczą oslowieka w Wlozianach i Krakowie i Podgórszu.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Kraków. Robotnicy piekarscy z Krakowa i Podgórsza uchwaliłi prowizoryczny strejk do dzisiaj w południe. Jeśli do tego czasu majstrowie podpiszą ugode, przysnajacą dwukrotne tygodniowe podwyższenie placy dla każdego robotnika i 10-godzinny dzień pracy, natenczas robotnicy wrócą jutro do pracy. W razie niepodpisania przez majstrów ugody, schwaczą oslowieka w Wlozianach i Krakowie i Podgórszu.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Kraków. Robotnicy piekarscy z Krakowa i Podgórsza uchwaliłi prowizoryczny strejk do dzisiaj w południe. Jeśli do tego czasu majstrowie podpiszą ugode, przysnajacą dwukrotne tygodniowe podwyższenie placy dla każdego robotnika i 10-godzinny dzień pracy, natenczas robotnicy wrócą jutro do pracy. W razie niepodpisania przez majstrów ugody, schwaczą oslowieka w Wlozianach i Krakowie i Podgórszu.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Kraków. Robotnicy piekarscy z Krakowa i Podgórsza uchwaliłi prowizoryczny strejk do dzisiaj w południe. Jeśli do tego czasu majstrowie podpiszą ugode, przysnajacą dwukrotne tygodniowe podwyższenie placy dla każdego robotnika i 10-godzinny dzień pracy, natenczas robotnicy wrócą jutro do pracy. W razie niepodpisania przez majstrów ugody, schwaczą oslowieka w Wlozianach i Krakowie i Podgórszu.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

coras glownie powtarzaja popularny frazes: „Ziemia Boska; ziemia do tego powinna nalezeć, kto ją obrabia”. Polaczenie coras bardziej staje się krytycznym. Sród ludu kraży dziwna legenda: „Nastepca tronu przebrany chodzi po całej ruskiej ziemi, widzi nędze ludu i placee nad nim łzami krwawymi”. Próbno mlody żołnierz, który tylko co wrócił ze stolicy do wsi rodzinnej, stara się wytłomaczyć, że nastepca tronu dopiero drugi rok liocy, jakaś baba wiejska przerywa mu:

— Sama widziałam, chodzi po wsi, zwierzchno ubranie ohopskie, a pod spodem guzy złote.

— Bośnie nienawisć przeciwo panom, którzy „bezprawnie” posesili ziemię. W sąsiednim powiecie „spalono dwór”.

— A kto spalił?

— Ohgień spalił — ohytrze odpowiada ohop. Burza nadoziaga. W dworce panika; przez okno niespodzianie pada odblask luncy: stodoły się palą! Wbiega służba ze straszonym okrzykiem: „Jadą już, jadą!” Do pokoju hurmą wdzieraja się wlościanie. Ktoś oświadcza w imieniu gromady: „Ziemię nalezy odebrać od pana, zastawioć mu kilka morgów, to wystarczy dla spaceru. Zboze także odebrać ze spichrzów”.

— I bydło, dodaje inny.

— Naturalnie i bydło.

Wlościanie Gorodeckiego niema w domu, w przedniu wyjechali do miasta, przybylioh spotyka Paweł Iwanowicz, panujacy spokojem nad obecnymi. Nareszcie przynoszą papier, wszyscy obecni podpisują dokument, że się zrzekają ziemi na korzyść wlościan. Teoś Gorodeckiego, stary pulkownik — weredyk półglosnym ironizuje, kobiety plaszą.

— Niech pieczęd przylozy, doradza ktoś z gromady, a bo cały dokument na nie, jaszcz wyprsed się gotowi.

Przynoszą pieczęd. A oto krzyk przerażliwy.

— Gorodecki wrócił z wojskiem!

— Strzelają do ludu.

Ohłopstwo ogarnia straszna furja, ruszaja się na obecnych, Kornel Stiepan uderzeniem obuoha zabija starego pulkownika i wywija siekiera nad glowa... przyjacielu ludu Pawla Iwanowicza.

Na tem konczy się ten fragment, żywoem z natury przeniesiony na deski sceniczne, dokladnie zaobserwowany w najdrobniejszych szczegolach.

Csirikow zlozył tę sztukę w lutym Dyrekcya teatrów petersburskich, ale odrzucono ją z lakonicznym dopiskiem: „Nie na oza ie!”

Na wniosek obrony uchwalił Trybunał powołać na świadków Oleksa Banacha i żonę Wofla, którzy wówczas z nim razem tą furą jechali. Żona Wofla ma zeznać, że w wyniku była bielizna, a nie tytoń. W końcu przesluuchano jako świadka Perle Lein, kuzynkę oskarżonego trafikanta Bomsogo. Leinówna zeznała, iż pewnego dnia do trafiki Bomsogo przyszedł oskarżony Abraham Hersch Szostycki i przyblił Bomsemu kilka pudełek papierosów z problematami rządowymi.

Na tem zarządono pauzę objadową.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Kraków. Robotnicy piekarscy z Krakowa i Podgórsza uchwaliłi prowizoryczny strejk do dzisiaj w południe. Jeśli do tego czasu majstrowie podpiszą ugode, przysnajacą dwukrotne tygodniowe podwyższenie placy dla każdego robotnika i 10-godzinny dzień pracy, natenczas robotnicy wrócą jutro do pracy. W razie niepodpisania przez majstrów ugody, schwaczą oslowieka w Wlozianach i Krakowie i Podgórszu.

Wiedeń. W sobotę o godzinie 5-tej popołudniu rozpoczęło się w całym Wiedniu ogólne wydalanie robotników budowlanych. Dotyka ono 250 firm i 85.000 murarzy, pomocników i pomocnic. Robotnicy urzadzili w każdym obwodzie miejskim biuro informacyjne i staraja się o to, aby mlodociani pomocnicy opuścili Wiedeń jaszcz w ciągu noocy.

Wiktor Wojciechowski, 2 p. ulanów, na koniu własnym „Bivale”. Piąta kadet Paweł baron Le-wassow, 2 p. ul. na koniu nadporučnika Alfreda Zassowskiego „Tury”. Szóstą nagrodę otrzymał nadporučnik Ferdynand hr. Montecucoli-Polinog 2 p. ulanów, na koniu kadeta Kasimiera hr. Zo-ni „Gladiatora”. Siódmą zaś rotmistrz Henning Hagelin, na koniu „Fancy”, będącym własnością Gotfrйда hr. Clam-Martino.

W „Jeux de barre” pierwszą nagrodę, ofiarowaną przez hr. Siemińskiego, uzyskał porucznik 8 pułku drag. Schirn na koniu „Wilma”.

Ślub. W kościele św. Krzyża w Łodzi odbył się przed kilku dniami ślub panny Stanisławy Zajączkowskiej, utalentowanej pianistki, córki śp. Laborata Zajączkowskiego, znanego publicysty wrocławskiego, z panem Wiktołem Karlińskim, literatem i dziennikarzem.

Spóźnienia meteorologiczne. Pomiędzy 10—18 maja przepływały corocznie wzdłuż wybrzeży skandynawskich wielkie góry lodowe z o-kalicy koła biegunowego, które, tonięcąc po dno-siu, osiągały całe zachodnie wybrzeża Europy i sprawiły liczne opady połączone częstokroć z do-kładnie śnieżnymi wiatrami. Św. Pankracy, Serwacy i Bonifacy, którym podług rzymsko-katolickiego ob-czędka to dni są poświęcone, otrzymali stąd w Niemczech krajach nazwę „Eismänner”. Tego ro-ku minęły te dni krytyczne bez szczególniejszych zaburzeń w atmosferze. Jest to rzadkie zjawisko, a niektórzy meteorologowie dopatrują się w tem związku z niedawno minionymi trzęsieniami ziemi w Kalifornii i na Formozie, jak również z nie-wielkim grunym wybuchem Weawinsza. Na pod-stawie dzisiejszego stanu wiedzy meteorologicznej związku tego sągło, a nie ukrywa, ani umotywo-wała podobna, warte go jednak w pamięci zaznaczyć.

Względnie był cały tegoroczny kwiecień niezwykle ciepły i słoneczny i wywołał nader szybki rozwój roślinności. Dopóki ziemia orna była nasyciona wil-gością ze stopionych śniegów, słoneczne od parunku do wieczora operowało nieprzynajmniej chmurnymi, gdyż zaś pod koniec kwietnia ziemia zaczęła pod-tychać, wtedy w samą porę i jakby w obliczonej mierze spadły deszcze. To też pola i ogrody w o-kolicy Lwowa pokryły się już bujną zielenią, sady wykwiły wspaniale, a na łąkach pojawiły się kwia-ty, które zazwyczaj dopiero pod koniec maja się ukazują. n. p. posiomki, jaskry, nawet konwale wysypują się pęczki. Maj przyniósł wprawdzie kil-ka lekkich gradów, lecz one nie wyrządziły zbyt-wielkiej szkody kwiatom drzew owocowych, więc też pogodny zapowiadają, że jeżeli później owady i opadnienie nie dadzą się im we znaki, to na jesień można się spodziewać obfitego i taniego owocu.

Morderstwo i samobójstwo Polaka w Berlinie. Niejakiego Czesława Nawrocki, arządnik je-nego z banków w Poznaniu, zdefundował tam był swego osasu znaczną kwotę, za co został ska-zany na rok więzienia. Po odbyciu tej kary prze-szedł się do Berlina i dla zdobycia środków do życia posesł się starać o rękę rozmaitych kobiet, od których prętem żegnaniem wyłudzał pieniądze. Ostatnimi czasami przycepił się do samotnej wdow-y, pani Jadwigi Bohls, ładnej i młodej kobiety. Pani Bohls nie miała zrazu nie praeiow konku-rentki, ale poznawszy jego wartość moralną, se-wała z nim wszelkie stosunki. Nawrocki zdolał jednak dostać się do jej mieszkania w seszły wtorek i kategorycznie sądził od niej 400 marek. Gdy pani Bohls, obrusiona cynizmem natręta, od-mówiła mu tego datku, stracił do niej, kładąc ją trupem na miejscu, poosem ze strachu sam sobie odobrał życie.

Temperatura dnia 11 maja o godz. 7mej rano wynosiła: w Galicyi zachodniej +16, we Lwo-wie +15, w Tarnopolu +15, w Czerniowcach +18, w Wiedniu +14, w Salzburgu +12, w Gracu +12, w Pradze +15, w Tryescie +16, w Abbazyi +14, w Baguzie +17, w Budapeszcie +15, w Berli-nie +14, w Hamburgu +9, w Monachium +14, w Zurichu +13, w Genewie +14, w Lugano +12, w Anglii +9, w Paryżu +9, w Biarritz +18, w Nizzy +14, w północnych Włoszech +18, w Florencyi +18, w Rzymie +14, w Neapolu +15, w Palermo +16, w Madrycie +14, w Sztok-holmie +16, w Petersburgu +16, w Wilnie +16, w Warszawie +16, w Moskwie +16, w Kijowie +17, w Odessie +14, w Serajewie +10, w Belgra-dzie +15, w Bukareszcie +14, w Sofii +11, w Kon-stantynopolu +15, w Atenach +17. (Temperatura według Celsiusza).

Zmarli. W Trzebinii X. Ignacy Wojs, pro-znawca miejscowy, przeżywał lat 78. — W Tani-szynie zmarł onegdaj Bey Tannus Sidi Muhammad El-Hadachi, w 51 roku życia. Ponieważ sześciu z tego świata bezdzietnie, następcą jego na tronie zostanie jego bratanek Naer Bey, liczący obecnie 60 lat.

Stan powietrza. 1. o 7 rano +16 R. w pol. + 22 R. w cieniu, + 85 na słońcu. Bar. 762. Chwilowy deszcz, zresztą przedziwna pogoda.

Z życia koszarowego. — Melduję pokornie, że nasza poranna zupa nie jest możliwa do jedzenia. Nikt się jej nie tknął! — Co? Nikt jej nie jadł? — Nikt! — Abtrecen — ośle! Jeżeli jej nikt nie jadł, to jak możemy twierdzić, że zia?... Marzi!

Nowo otwarta w naszym mieście przy ulicy Rzeszowskiej 8 filia renomowanej firmy: Dom dy-ktanta S. Schein, o. i k. nadworny dostawca z Wiednia, wabuda znakomitością swych wyrobów znakomite ogólnie zainteresowaniem.

myślał, a z tem samem przeprowadził niejako re-habilitację jego wobec tych zwyczajów, a dzisiejsi liczący, którzy sądzą, iż św. Augustyn to jakiś teolog zastępył w martwość formulek, skrapowany ośnią ramą prawowierstwa, pseudofilozof, którego poglądy przeżyły się już całkowicie. Tym wszyst-kim, którzy tak myślą: „ruszcam wywanie — pi-sze profesor Straszewski we wstępie do swego dzieła — i powiadam, że Augustyn to na schyłku starożytności pierwszy człowiek nowożytny, to u-myśl, który w chwili, gdy świat klasyczny już gi-nął, strzeżił w górę jak szorsty olbrzym i patrzy po przez całe wieki średnie aż w nasze czasy”. Powiedział pan Brückner o profesorze Straszew-skim z powodu właśnie tego jego dzieła, iż „praw-wiernością nawet księży prześcignąłby zdołał”. Powiedziawszy to było w intencji uwłaszczającej, a wynikało z pewnej tak modnej obecnie ciasnoty poglądów, streszczającej się w pogardzie dla chrze-ścijańskiego prawdziwego myślenia, a płytkiego dogmatu bezwzględnie, a beśmyślnego przeszczenia dogmatu katolickim. Jeśli rezultaty krytycznej analizy prof. Straszewskiego dadzą się porównać znanym równania z tem, co głosi Kościół, to by-najmniej nie jest dowodem oświeconego stanowiska uczonego, ale raczej nieśmiertelności prawd Ko-sciola. Stanowisko prof. Straszewskiego jest bez-stronne, rozbiera on krytycznie poglądy św. Angu-styna, a powiedzielibyśmy rozbiera je śmiałą ręką, nawet bezwzględnie. A że pod naciskiem tej śmia-łej dłoni siła ducha największego w chrześcijań-stwie myśliciela nie rozpuści się w gruz, ale przeciwieństwo w nowym rozpromienieniu blasku, a że autor nie postępuje wzorem innych, dzisiejszych, i zoczywszy ten rezultat pracy swojej, nie cofa za-łącznikowej dłoni i nie ukrywa przed innymi, co od-krzył przed sobą, lub że nie, jak inni, w następne-niu blasku tego dojrzed nie może, ale go widzi i śmiało dłoń wycofuje i woła: „patrozie, oto jest największy z wielkich, oto jest ojciec myśli nowo-żytniej!” — to właśnie jest w tej książce w dzisiejszych dniach niezwykle, a jest bardzo i bardzo piękne. A zapał, z jakim znakomity uczonego to czyni, niemniej pewno jest przekonywującym, jak logiczne, trzeźwe i silne argumenty, które go usad-niają. To też książka prof. Straszewskiego nie-tylko jest piękna, ale jest bardzo pożyteczna. Jed-nym rozdziewici ona fałszywość ich mniemania, innym ułatwi poznanie tego najznakomiteszego przedstawiciela myśli chrześcijańskiej, jakim jest św. Augustyn.

„Jeżeli ktoś zgodzi się ze mną — pisze mię-dzy innymi prof. Straszewski — że ceolą główną człowieka nowożytnego to smęł krytyczny i ba-dawczy, a więc zdolność do przedmiotowego zagłę-biania się w siebie i otoczenie, jeżeli nowożytnym nazwie takiego, kto wśród walk i rosterki wspina się w górę i usiłuje najgorętsze pragnienia duszy pogodzić z wymaganiami myślenia badawczego i krytycznego — tego myślenia, które cały da-wniejszy tradycyjny pogląd na świat przeobraża do gruntu, takim apoziewam się, iż dowiodę, że św. Augustyn może słusznie uchodzić w znaczeniu powyższem za pierwszego człowieka nowożytnego. Jest on nowożytnym i dlatego także, gdyż patrzy na bieg spraw ludzkich i społecznych z tak wy-sokiego punktu widzenia, jak nikt przed nim w starożytności, a po nim tylko ci, którzy w osas-ach nowożytnych w jego posali ślady”.

Dzieło prof. Straszewskiego składa się z dwu-nastu rozdziałów, oprócz osobnego rozdziału, swie-rającego uwagi i objaśnienia. Książka powstała z wykładów, które prof. Straszewski miał na wszechniej Jagiellońskiej, a które oieszły się oblatrymnie powodem. Wykłady te spisane wedle stenogramu, opracowane później przez prof. Straszewskiego jeszcze dokładniej, niż poprzednio, uzupełnione i poskładane w zaokrąglone całości poszczególne rozdziałów utworzyły łącznie przed-mian dzieło. Niepodobna jest streścić tej rzeczy. Takiego ślniewającego bogactwa myśli, takiej głębi ducha spisać nie można w kilkudziesięciu wierszach artykułu. To tylko powiędzić możemy, że w pierwszych czterech rozdziałach autor przed-stawia dzieło filozofii europejskiej, a przedewszyst-kim greckiej, rozwój myśli chrześcijańskiej w pierwszych trzech wiekach, gnostycyzm i ma-nicheizm aż do nowoplatonizmu i aż do rozwitku późniejszej spekulacji chrześcijańskiej w oswartym wieku — słowem przeszłość kultury myśli, czyli to, na którym stanął św. Augustyn. Rozdział pi-ty poświęcony jest życiu i historii duchowego przeobrażenia się św. Augustyna; a sześć rozdzia-łów następnych, stanowiących największą część książki, autor poświęca szczegółowej analizie dzieł wielkiego Ojca Kościoła, zaś rozdział ostatni, dwu-nasty wykazaniu wpływu idei augustyjskich na myśl i poglądy nowożytnie i w zakończeniu rozwi-nięciu zapatrywania wypowiedzianego po krótko u początku — o niepożytości i „nowożytności” wielkiego tego ducha, jego myśli i dzieł.

Co do sposobu, w jakim książka jest pisana, to podnieść należy bardzo piękny język i ogromną przystępność i jasność wyrażania się, która czyni, że książka cho: naukowa jest przecież w pewnym wyższem znaczeniu tego wyrazu także popularną i czyta się z obrzytnym zajęciem i zaciekawieniem.

Polskie Muzeum. Pojawił się już drugi zeszyt tego cennego czasopisma. Objęmuje on: w tekście studjum o Wicie Stwoszu i synu jego Sta-nisławie, sycersku i złotniku, który po wyjeździe ojca z Krakowa w roku 1496 objął kierownictwo nad jego warsztatem, oraz pięć kartonów z il-lustracjami. Na pierwszym znajduje się głowa św. Stanisława, fragment z tryptyku przedstawiającego Ukrzyżowanie, z którego w pierwszym sesyście mieliśmy już głowę Jana Olbrahta. Obie te re-produkcyje wykazują nam wielkie zdolności Stani-sława Stwosza i jego szkoły do charakterystyzowania twarzy. Te same zalety posiada także reprodukc-ja nam scena z tryptyku św. Stanisława w ko-ściele Maryackim w Krakowie, przedstawiająca nam „Złożenie św. Stanisława do grobu”. Ogrom-na plastyka tej sceny uwytadnia się szczególnie w środkowej postaci kapłana odprawiającego modły.

Z zakresu malarstwa włoskiego w Polsce w XVIII wieku, dano nam „Zwiasztowanie” wene-cyanina Jana Chrościela Pittono’go (ur. w 1685 + 1768), obraz ołtarzowy z kościoła N. Panny Ma-ryi. Pittoni należy do wybitniejszych malarzy swej epoki, odznacza się śmiałością w doborze barw i wzdkiem w użyciu efektów malarskich, a jego kompozycje zawsze jasno się ułomacza. Na przed-stawionym nam obrazie Madonna klęczy przed pulpitem i modli się z książką, obok stoi koszyk z robotami, a anioł spływa z góry i s graczą trzymając lilie, która ma wręczyć Maryi, swiętuje jej. Układ głowy, szyi, rąk, wogóle całej postaci Maryi ma wdzięk nieporównany. Całość jest tak piękna, jak piękniemi są obrazy słynnego Tiepola, którego Pittoni ogromnie przypomina.

Jako wzór rytmowności w Polsce w wieku XVII mamy na oswartym kartonie portret króla Władysława IV, wykonany według Rubensa przez Jakóba van der Heydena (urodzonego w r. 1570 w Strassburgu, a zmarłego w 1687 w Frankfur-

cie nad Menem). Rubens malował Władysława IV, jako królewicza, w 29 roku jego życia, prawdopodobnie w 1624 roku, kiedy Władysław zwiedził jego pracownię w Antwerpii. Portret ten rozpo-wszechnił równocześnie dwaj stycharse: Heyden i Pontius, szychy te dochowały się i przekazały nam rysy królewicza, podczas gdy oryginalnie jest znany i nawet niewiadomo, gdzie się znajduje.

Jak niesłychanie wysoko stało złotnictwo krakowskie w XVI wieku, widamy z przedsta-wionego nam kielicha msałnego, z kościoła para-fialnego w Wieliczce. Kształt, proporcje, bogata, piękna w pomysł i wykonaniu ornamentyka składają się na całem tego znaczeniu artysty-czną całość. Stosownie do przeszczenia kielicha uytło jako motywu do ornamentyki winnych gron i liści.

Przypominamy, że pismo to, mające na celu zapoznanie nas z istotnie wielkimi i piękniemi zabytkami naszej przeszłości, kosztuje kwartalnie tylko 6 koron, prenumerować je można w księ-garni Gebethnera i Spółki w Krakowie.

* Nowe książki. Na półkach księgarskich po-jawily się święto następujące dzieła: „Jam Kasprowicz”. O bohaterkim koniu i walącym się domu”. Lwów. Nakład księgarni H. Altenberga. Warszawa. E. Wende i Spółka. 1906. Jest to tom o 186 stronicach, obejmujący dwadzie-sięć sześć nowel.

„Jeszy Żułowski”. „Gra”, tryptyk sceniczny, (z portretem autora). Lwów. Nakład Księgarni Narodowej. 1906. Stronic 153. Są to trzy jedno-aktowe sztuki, grane u nas niedawno ze znacznem powodzeniem, mianowicie: „Literat i aktorka”, „Prs jacieli besinteresowny” i „Final komedyi”.

„Zofia Rygiel-Nalkonska”. „Kobiety”. War-szawa. Nakład księgarni powszechnej. 1906. Stron-ic 272. Powieść ta składająca się z trzech osobno zatytułowanych części, mianowicie: „Lodowe pola”, „W czerwonym ogrodzie” i „Pieszmiltości”. Okład-kę zdobi pięknie wykonany portret autorki.

„Wacław Żmudaki”. „Posiew krwi”. Powieść. Lwów. Nakład księgarni Narodowej. 1906. Stronic 498. Rzecz osnuta na tle stosunków z zaborem rusyjskim. Kartę tytułową zdobi symboliczny o-braz: z ziemi sbrozonej krwią mnóstwa poległych osób wyrasta bujny, piękny kwiat białej lilii.

„Knut Hamann”. „Głód”. Lwów. Nakład księ-garni Narodowej. 1906. Stronic 209. Doskonale to studjum pisarza skandynawskiego, które swojego osasu, tłumaczone na wszystkie języki, obiegło całą Europę, wyszło teraz, jako trzeci tom „Biblioteki powieściowej”, wychodzącej we Lwowie pod re-dakcyą Jana Steina.

„J. P. Müller”. „Moja metoda hartowania dzie-ci i dorosłych”. Warszawa. Nakładem księgarni E. Wende i Spółka. Lwów. Księgarnia Altenberga. 1906. Stronic 140. Jest to doskonały poradnik gimnastyczny, opatrzony 44 ilustracjami i dodat-kiem z rozkładem ćwiczeń. O jego wielkiej warto-sci świadczyć może najlepiej to, iż za granicą roz-szedł się już w 120.000 egzemplarzy. Książkę zdo-bi także portret autora, inżyniera-lejtnanta z Klampserborgu pod Kopenhagą w Danii.

„Oskar Wilde”. „Dyalog o sztuce” („Inten-tions”). Przedmowa A. Nowaczyńskiego. Przekład Maryi Feldmanowej. (Z portretem autora). Lwów. Nakład księgarni Narodowej. 1906. Stronic 217.

„A. Kuprin”. „Pojejdunek”. Powieść. (Przekład z rosyjskiego). Lwów. Nakładem księgarni Naro-dowej. 1906. Stronic 821.

„S. A. M. „Idea w ruchu rewolucyjnym”. Kraków. Nakład księgarni Narodowej. 1906. Stron-ic 78.

„Ss. Ass. „Nowele” (Tłumaczenie z żydow-skiego). Warszawa. Nakład Księgarni Powszechnej. 1906. Stronic 128.

„Andrzej Lichtenberger”. „Siostrzyzka Trota”. (Dzieło nagrodzone przez Akademię francuską.) Tłumaczyła Alina G. Lwów. Nakład księgarni H. Altenberga. Warszawa. E. Wende i Spółka. 1906. Stronic 159.

„Madżorskata Bohema”. „Pamiętnik upadłej ko-biety wydany po jej śmierci”. Przetłoczyła z niem-ieckiego dr. Felicya Nossig. Lwów. H. Alten-berga. Warszawa. E. Wende i Spółka. 1906. Stron-ic 815.

Część ekonomiczna. Wiedeń, 12 maja. (Z). Nowy prezes gabinetu ks. Hohenlohe zamierza już w najbliższych dniach wdrożyć rokowania z radą sadowicową kolei Półno-cznej, ażeby przedmowa o kilka tygodni ter-min, do którego Rada państwa musi zatwier-dzić znany układ, dotyczący upaństwowienia tej kolei. Jak wiadomo, w układzie, zawartym między gabinetem bar. Gautscha a koleją Pół-noczną, oznaczono ten termin na 30 czerwca b. r., — gdyby do tego osasu parlament nie zatwierdził układu, w takim razie kolej ma welne ręce, a cała umowa uważana była ma jako niebyła. Owóż ponieważ spodziewać się mo-żna, że zaraz na początku rozpoczynającej się we wtorek nowej sesyi wywiąże się wielka de-bata nad odwiadzeniem programem, jakie złożył ks. Hohenlohe i że przeto nie byłoby już osazu zatwierdzić sprawy upaństwowienia ko-lei Północnej przed 30 czerwca, przeto prezu-encje tego terminu o kilka tygodni jest ze wszech miar pożądaną.

Podobno zamierza także książę Hohenlo-he wnieść na jednym z najbliższych posiedzeń program nowych inwestycji kolejowych, obli-czone na kilkoletni okres. Objęmują one ma budowę szerszego nowych kolei lokalnych, przy-czem i Galicya nie będzie podobno pominięta.

Wedle ogłoszonych wykazów statysty-cznych zwiększa się ustawicznie eksport nafty galyjskiej za granicę Austrii. Bilans towarzystwa akcyjnego dla produktów mine-ralnych, zwanego wśród fachowców „Olex” a trudniącego się przedewszystkiem eksportem nafty wykazuje, że do Szwajcaryi wywieziono z Austrii w r. 1902 62.642 centnarów metrycz-nych nafty — a w r. 1905 72.401 centnarów. Do Niemiec wywieziono w okresie od 1 stycznia do 18 lutego 1904 — 86.556 centnarów, w tym samym okresie 1905 — 124.648, a w r. 1906 165.799.

Obecnie powinien eksport nafty austryackiej do Niemiec jeszcze bardziej się zwiększyć gdyż od 1 marca zniżyły koleje niemieckie znacznie taryfy od przewozu nafty austryackiej. I tak fracht za 100 kilo nafty z Droho-byca do Gdańska zniżono z 4 marek 78 fen-ików na 2 marki 19 feników, z Drohobyca do Berlina z 3 75 na 2 04 marki.

Tutejszy Unionbank nabył patent na no-wy proceder elektrolityczny celem wydobywa-nia miedzi. Patent ten posiadała dotychczas tylko firma Toziska w Paryżu. Unionbank za-mierza eksploatować ten patent w Austro-Węgrzech, Niemczech, Meksyku i Chili.

Bank rolnoceh w Lwowie. (Dziś notujemy za 50 kg. loco Lwów. Waluta koronowa). Psennica gotowa od 8 40 do 8 60, żyto gotowe od 5 70 do 5 90, owies obrotny gotowy od 7 10 do 7 30, jęczmień pastewny od 6 60 do 6 70, jęczmień browarniany od 7 20 do 7 70, rzepak od 00 00 do 00 00, groch pastewny od 6 75 do 7 25, groch do gotowania od 8 50 do 10 00, wyka od 8 00 do 8 60, bobik od 8 20 do 8 40, koniyszka czerwona od 40 — do 55 —, koniyszka biała od 40 — do 55 —, koniyszka swardka od 75 — do 90 —, tymotka od 22 00 do 26 00.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy od 85 00 do 85 25, ekskontyngentowany od 18 50 do 18 75.

Uspobienie nieszmienione, ruch nader ograni-czony.

§ Ocena masła w Rzeszowie. Staraniem galyjskiego komitetu ocen masła, odbyła się w dniu 29 kwietnia r. b. w krajowej szkole mleczarskiej w Rzeszowie, trzecia ocena masła. Do oceny zgłosiło się 35 mleczarzy; dwie mleczarnie oceniono z powodu nadesłania tylko drugiej próbki masła, po za konkursem. Stopień masła wyborowego otrzymały mleczarnie: 1) Spółka mleczarska w Kukizowie; 2) mleczarnia dworska w Oleszycach. Za masło bar-dzo dobre uznano pochodzące z mleczarni spół-kowych włościańskich: 1) w Myślenicach; 2) w Chmielniku; 3) w Dłużnowie; 4) w Dubo-ycach; 5) w Królówce. Z mleczarni dwor-skich: 1) w Brzozdowcach; 2) w Hłudnie; 3) w Niemirowie; 4) w Perespie. Z prywatnych: w Chorostkowie. Za dobre masło uznano, pocho-dzące z 17 mleczarni; 5 mleczarni otrzymało stopień sły.

Ponieważ mleczarnia w Oleszycach po raz drugi otrzymała stopień masła wyborowe-go, przyznano jej medal brązowy; listy po-chwalne otrzymały mleczarnie: Brzozdowce, Chmielnik, Królówka, Perespa.

W skład grona sędziów wchodziłi pp. inż. Z. Chmielewski, kraj. instruktor mleczar-stwa; dr. T. Ryłski, dyrektor kraj. szkoły mleczarskiej w Rzeszowie; M. Bielkiewicz, wła-sności mleczarni we Lwowie; J. Gawlikowski, reprezentant biura techniczno-mleczarskiego w Krakowie; L. Szykutowski, kupiec z Kra-kowa i Fr. Górecki, kierownik mleczarni z Budek.

Paryz. Minister oświaty podpisał już de-kret, mocą którego obejmie pani Curie zajmo-waną przez zmarłego jej męża katedrę chemii na fakultecie w Paryżu.

Wiedeń. Członek izby panów, drugi pre-zydent trybunału administracyjnego Lemayer zmarł wczoraj.

London. Z Stambułu donoszą, że wskutek nakazu sultana cofnięto żalagę turecką z Taba. (To znaaczy, że sultan ustąpił przed Anglią. Przep. Red.)

(Depesze poranne).

(Depesze popołudniowe).

Budapeszt. Minister handlu Kossuth w rozmowie z korespondentem jednego z piem berlińskich, wyraził zdanie, że głosy węgier-skiej prasy, wyrzucane przeciw państwu niemiec-kiemu nie przedstawiają opinii całego społec-zstwa węgierskiego. Wprawdzie pozostało na Węgrzech pewne rozgoryczenie z powodu, iż rząd niemiecki należał na szybkie zatwierdzenie traktatów handlowych, jakkolwiek wiedział, że parlamentarne uchwalenie traktatu było na Węgrzech chwilowo niemożliwe, lecz ostatecnie lały w obopólnym interesie utrzymanie przyjaznych stosunków między obu państwami. Po Austrii są Niemcy największym polem zbytu węgierskich produktów.

Temeszwar. Na zgromadzeniu wyborców wygłosił to wczoraj prezydent ministrów We-kerle mowę, w której wyłuszczył program rzą-du, a następnie odparł głosy węgierskiej prasy, skierowane w najnowszy czasie przeciw sojuzowi z Niemcami. Wekerle zapewnił, że trójprzymierze jest zarówno w interesie Austro-Węgier, jak Niemiec, a wszelkie pogłoski, ja-koby cesarz Wilhelm miał się do wewnę-trznych spraw węgierskich, są stanowczo nie-prawdziwe. Wieceór odbył się na osesó We-kerlego pochód z pochodniami i iluminacya miasta.

Amiens. Wczoraj uwolniono znów 11 osób ze szlaku w sprowadzeniu i podpaleniu zamku Riquier, na początku strejku robotników bu-dowlanych w Fresnesville. Liczba uwiezio-nych wynosi dotąd 87.

Kraków. Dziś rozpoczęła obrady wiosenna sesya rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

Petersburg. W miejscowości Oserki pod Pe-tersburgiem znaleziono w willi niemieszkalnej zwłoki mężczyzny, w którym miano rozpoznać Gagona.

Warszawa. W miejsce dotychczasowego tu-tejszego konsula niemieckiego Rechenberga, który odejśdza do Afryki, powołany tu został niemiecki konsul we Lwowie, bar. Spesshardt.

Petersburg. Ogłoszono carski ukas, san-kujonujący ustawy zasadnicze państwa. W u-kazie tym po wzmanie o manifestach z 80 października 1905 i 5 marca 1906 powiedzia-no, że w celu ustalenia podwalin nowej naro-dowej organizacji car zarządził, aby składa-jące się na ustawy zasadnicze postanowienia, których zmiana możliwa jest tylko z inicja-tywą cara, ujęte były w jedną całość i uzu-pelnione zapomocą norm, wyznaczających w do-kladniejszy sposób granicę pomiędzy przysłu-gującą niepodzielnie carowi władzą najwyższe-go narodowego rządu, a uprawnieniami oiał ustawodawczych.

Petersburg. Na ostatnim posiedzeniu Dumy wygłosił poseł Szcepkin (prof. uniw. w Odessie) mowę, która wywarła w Izbie bar-dzo głębokie wrażenie. Powiedział on: Musimy starać się przywrócić zupełnie jasny i szczerzy stosunek między nami a najwyższą władzą. Żadamy amnestyi nie celem uroczyściego oboho-du otwarcia Dumy, ani po to, aby uzyskać ulaskawienie zbrodniarzy, ale z zasadniczego stanowiska, ponieważ zasadzonych nie możemy dłużej uważać za zbrodniarzy; te rzędy bo-wiem, przeciw którym zwraoali się oni, nie istnieją już. W tych ludziach zatem, którzy walczyli przeciw usunięciu obecnie rządowi nie możemy więcej widzieć zbrodniarzy. Jakżeż nie powinniśmy żądać amnestyi dla ludzi, za których postęпки odpowiedzialność i na nas spada, gdyż i my w tej walce braliśmy ud-ział. Tylko przypadkowi mamy do zawdzię-czenia, że nasi stronnicy dostali się do wię-zienia, podczas gdy my weszliśmy do Dumy. Jakkolwiek nie podzielaliśmy programu rewo-lucyjnego, lecz własną idziemy drogą, to je-dnak uznajemy się z nimi solidarni i nie uwa-

śamy ich idei za idee zbrodnicze. Osoba mo-narchy jest dla nas nieodpowiedzialną, mowa tro-nowa jednak da się podciągnąć pod odpowie-dzialność ministrów, gdyż ci bowiem nie byli się na nią zgodzili, musieliby się podać do dy-misyi.

Nasza odpowiedź na mowę tronową nie będzie osobnym orędziem, skierowanym ku ser-cu monarchy, lecz będzie tylko programem, przy-gotowanym dla ministrów. My tworzymy nie-jako ten drut elektryczny, łączący najwyższą władzę z narodem. Duma złożona wyłącznie z konserwatystów i reakcyonistów mogłaby tak samo żądać amnestyi.

Przez nasze zapatrywania i cele stoimy bliżej ofiar noisku, aniżeli tych, którzy ich samkneli. Jeżeli nasze cele miałyby natrafiać na trudności, po co byśmy mieli naszych stronników uwalniać z więzień; czy po to, aby zrobić miejsce dla nowych więzieli lub dla nas samych? Nie będziemy w błąd wprowadza-ćmi najwyższej władzy, kryjąc za pomocą u-mięhniętej twarzy całą doniosłość naszych celów, podczas gdy nasze serca kurczą się z bólu.

Linia telefoniczna nie funkcjonuje od god-1 z południa z powodu burzy koło Wiednia, wskutek tego nie otrzymaliśmy ostatnich kursów i de-pesz.

HOTEL GEORGE'A. Pokoje od 3 koron pomyślny.

Przyjechali dnia 14 maja. S. Jasiński a Pe-terowa, A. Jelowicki z Sztrominac. W. Gniewos z Nowosielec. L. Cyga ze Stanisławowa. J. Dre-wnowski z Sanoka. C. Grimm ze Lwowa. K. Czarkowski z Zagrobeli. W. Makomaski z Żulic. K. Ryłski z Rzeszowa. L. Büchler z Budapestu. J. Amster, J. Kranes i L. Freund z Wiednia. S. Bohdanowicz a Petrylowa. J. Weisser z Sasowa. E. Ballek z Prostějowa. E. Weintrob z Kijowa.

HOTEL EUROPEJSKI. ALBERT SZKOWRON. Lwów — Plac Maryacki.

Przyjechali dnia 14 maja. M. Borkowski z Mielnicy. Nadporučnik hr. Besseguier z Żółkwi. J. bar. Biłowski z Czeremchowa. N. bar. Har-dorf z Podola ros. Dr. A. Strawiński z Kolomyi. H. Mikuli z Borysławia. L. Göttinger z Kalussa. Radzka Aranyi z Węgier. W. Dunka de Sajo ze Zbaru. W. Starzewska z Rosyi. H. Czerkawska i J. Grünfeld z Wiednia. B. Fangor ze Swidnicy. PP. Longhamps z Borysławia. PP. A. Padraczy z Turki. J. Ulenieczy z Hnilca. Ch. Galay z Ly-onu. B. Zatorski z Niwistki. Dr. A. Langer z Tarnopola.

HOTEL FRANCUSKI. Lwów — Plac Maryacki.

Przyjechali dnia 14 maja. S. Zgadzinski, L. Imergliock, B. Schmidt i Z. Skoluba ze Lwowa. E. Stoll z Dresna. M. Bass ze Stanisławowa. A. Kimmelmann z Welicy. K. Polański z Komarna. A. Wolodkowicz z Oporowa. T. Daszkiewicz z Tu-stego. Z. Wiszniowscy i K. Drogonowicz z Prse-mysna. A. Ballioki z Oleszy. R. Kaminscy z Kle-dna. M. Makoyńska i H. Krawcowska z Królestwa Polskiego. W. Latorychowice z Chodorowa. K. Gaiga z Konstancy. S. Bettelheim, R. Steiner, M. Krisz, H. Tachepper, F. Stern, G. Wunderbaldinger i W. Sobotczy z Wiednia. J. Prevalics z Budapestu. W. Łobaczewski z Wolynia. J. Proske z Czernio-wieo. W. Maslak z Czerniowieo. W. Maslak z Czort-kowa. S. Grat z Pomorska. A. Schiller z Buska. H. Sliwiński z Maryampola.

Nadestane. Budyba za nie pochodzi do Bedykayi, ale bierze też ona za nią na siebie ładnej odpowiedzialności.

Wszech nauk lekarskich Dr. Zenon Pelczar b. długoletni lekarz zakładowy, ordynuje nadal od 15 maja w Truskawcu, willa Zofia.

Ruch pociągów kolejowych. ważny od 1 maja 1906 według czasu środkowo - europejskiego.

Przychodzą do Lwowa: Z Krakowa: 2 31, 1 30, 8 40, 5 50, 8 45, 5 25, 9 80, Z Rzeszowa: 10 35.

Z Podwołoczysk na dworzec główny: 7 30, 11 45, 2 20, 5 50, 10 30.

Z Podwołoczysk na Podzamcze: 2 05, 7 00, 11 25, 5 25 10 30.

Z Czerniowieo: 12 20, 1 40, 6 10, 5 45, 9 05, Z Kolomyi: 10 05.

Z Stanisławowa 8 05.

Z Hawy i Sokala: 7 50.

Z Jaworowa: 8 18, 4 37.

Z Sambora: 8 15, 1 50, 9 30.

24) Pamiętnik lekarza.

(Z francuskiego.)

(Ciąg dalszy.)

W tem ciebie, nawpół już pokartem przeszmier, które od pewnego czasu przywycza...

ich spojzenie — i wrzaski ochryple, nieludzkie jęki, wychodzące z ust o wyrazie wciąż jednakiem.

Wówczas to w chwili, gdy był może ocelowym, w chwili, gdy rozpoczynał się snuwy...

szczęście. Niepojęte to zaiste następstwo śmierci, onego nagłego zniknięcia istoty ludzkiej...

wiedzę smarłego, saszozytne stanowiako, jakie sobie w tak krótkim czasie wyrubił.

Ludwika Juliusza Stadtmüllera

przy pl. Maryackim 5.

Hotel Francuski.

Cognac Hennessy, Martel, Dubois.

STASIUNIO

najukochańsze dziecię Jana i Maryi z Stelmachów Sosinów...

Franciszek Merrel

dysonent firmy „Bellaba“ członek Stow. „Gwiada“ Stow. kupców i młodzieży handlowej...

Józef Sas Terlecki

uczeń V. kl. gimnazjum V. po długich a ciężkich cierpieniach, opatrzone św. Sakramentami...

Emanuela Georgia Karchesy

wasnęła w Panu opatrzone św. Sakramentami, po długich a ciężkich cierpieniach...

LODOWNIE „Frigofor“

gwarant. 60% oszczędnością lodu

L. Guttman

Lwów, ul. Jagiellońska 8.

Już tylko saletra chilijska

pomocze na poprawę liwych nasiewów. Używaj jako nawoju pogłówny.

Najlepszy do pocłagania podłóg!

FRITZELACK

Najwydatniejszy! Najtrwalszy!

Przeło i najtańszy do użycia. Przy zakupie Fritzela proszę uważać na gryginalne odakowanie...

We Lwowie, Alfred Bascock. — W Krakowie, Baim i Spka. — W Łodzi, S. i M. Feldmann.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Masłowski.

Drobne ogłoszenia

Skład płócien Korczyńskich Lwów, Hallcka 16.

kompletne gotowe wyprawy alubne wraz z posetelą od zhr. 200.

Panna krawczyni s obłudnymi świadectwami poszukuje posady.

Administracja dóbr Kutkora ostp. Kutkora ma na sprzedaż róże szczonejone na Głogach.

Ogórki kiszone w 4 litr. faszkach po 80 ct. w 12 litr. beczułkach sz. 1-80 kolej, w słojach 5 l. po 60 ct.

Paweł Seelenfreund (Nürnberg, Bawaryja) DOM KOMISOWY CHMIELU

Przedsiębiorstwo budowy suszarni chmielowych ogrzanych powietrzem najnowszego systemu.

Krynica - Zdrój dom pod Wawelem

na wsi, w górach, naprzeciw lasienek, pokoje umeblowane z całodziennym utrzymaniem.

Nowy ścienny rozkład jazdy ważny od 1. maja 1906

jest do nabycia w biurze Dzienników Pasaż Hausmana liczbą 9.

Panna obznajomiona z ekspedycją gazet i ogłoszeniami posiadającą ładne piśmo i chlubne świadectwa znajduje zaraz posadę.

Fortepian Wirthe krótki, krzyżowy, mało używany tani do sprzedania.

Mleczarskie naczynia, plomby najtaniej poleca Fr. Chładek

Po możliwie najniższych cenach z powodu zwinienia handlu spółki tapicerów lwowskich

Pierścionki obrączki ślubne, spinki biżutowe, wszelkie wyroby złota i srebra

Franciszek Kwaśniewski Plac Hallcki 4.

Przyjmuję wszelkie obślanki i reperacye.

WINO!

Moje najdelikatniejsze wino Dalmatyjskie wyszłam w beczułkach od 80 litrów

Sebenico, stare białe, praśroczyste, mocne 48 h. za litr.

Salona, łagodne wino oszowane bardzo delikatne i mocne 48 h. za litr.

Podane ceny rozumieją się lekko staoya kolejowa Fiume (Rjeka) za pobranem.

Bezki przyjmują wedlug cen obślonych franco.

Kredyt osobisty dla urzędników, oficerów, naucoycieli, itd.

Wien, I., Wipplingerstrasse 26.

Dywany, Portyery, Firanki, Materyały meblowe

w koisalnym wyborze. NOWOŚCI SEZONU.

Wzory wysyłam opłatnie. W. ADANISKI, Lwów, Hotel George'a.

Rowery „Styria-Puch“

Najnowsze modele z wolno bieżącymi kołami, jakoteż wszelkie przybory

JAKÓB KAHANE Lwów, ul. Sykstuska 12.

Własny warsztat reperacyjny. Zamówienia z prowincyi odwrotnie.

Dla dzieci! KAPELUSZE: Kapuzki wiosenne

posled Karolina Szydłowska Lwów, Akademicka 12.

Ostatnie nowości

z 12-centowej Biblioteki powszechnej: 841. Hebbel, Marya Magdalena.

z Biblioteczki dla dzieci i młodzieży: 88. Szalay, Mali bohaterowie z r. 1898.

z Wydawnictwa ustaw: XVII. Ustawa lasowa 8 K. 80 hal w opr. K. 4.

Pierwsze polskie wydanie. LUKIANA Z SAMOSATY: DZIEŁA I.

Rezmowy bogów. O obrządkach ofiarnych. Cena egz. za papierze oszpanym i korona.

Katalogi na żądanie darmo i opłatnie W. ZUKERKANDEL Księgarnia w Złoczowie.

Od 15 maja sprzedaje MLECZARNIA PRZEWORSKA

MLEKO I ŚMIETANKĘ po cenach niższych.

Rządowo uprawniona Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyjaln. leczniczych

K. RZĄCA I CHMURSKI w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrobia pod kontrolą komisji Przemysłowej Towarzystwa Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody Mineralne odpowiadają składem chemicznym wodom: Bilińskie, Gieshüb-terkiej, Selterskiej, Vichy, Marynbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież

SPECIALNE LECZNICZE, jak litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwarcowa, oraz normalne wody mineralne, z przepisem prof. Jawskiego.

Sprzedaz cząstkowa w aptekach drogowych. — Ceniki na żądanie franco. Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wewłórskiego, Hallcka 5.

TAPETY

Wzory wysyłam opłatnie. W. ADANISKI, Lwów, Hotel George'a.

FABRYKA ASFALTU I POPY DACHOWEJ

inż. SZELIGI ŁYSZKIEWICZA - LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29

PEWITY IZOLACYNE DO FUNDAMENTÓW

ASFALT DO OSZCZEPKIENIA ZAWILGOCZYNYCH ŚCIAN

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Story i żaluzye

do okien wszelkich systemów. Automacyjne płócienne od kor. 2 za 1 m.

Żaluzye deszczułkowe od kor. 4-50 za 1 m.

Ceniki ilustrowane gratis.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.

Wszystkie prace wykonujemy w najlepszym stylu.



IWONICZ Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny (Stacja kolejowa Iwonoz w Galicyi)

Ustawo ochronione: Każde nasiadownictwo - przedruk karane. Nieznajomość ustawy nie jest usprawiedliwieniem.

Thierry's Balm. Ustawo ochronione: Każde nasiadownictwo - przedruk karane.

Mapa Galicyi Herrieha - Barańskiego wydanie z roku 1906 kolorowana w formacie 78 x 109.